

Sygn. akt II Ca 300/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman (spr.)
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz SSR del. Wioletta Krawczyk
Protokolant	stażysta Agnieszka Misterkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa B. C.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie

z dnia 13 marca 2014 roku, sygn. akt I C 278/13

oddala apelację i zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki B. C. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Sygn. akt II Ca 300/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Bełchatowie po rozpoznaniu sprawy z powództwa B. C. przeciwko (...) SA w W. o zapłatę zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki B. C. kwotę 10.000,00 / dziesięć tysięcy / złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2012 r. oraz oddalił powództwo w pozostałej części. Sąd Rejonowy zasądził również od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki B. C. kwotę 2.697,60 / dwa tysiące sześćset i dziewięćdziesiąt siedem złotych 60/100 / złotych tytułem kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia Sądu Rejonowego.

W dniu 7 maja 2002 r. w Z. doszło do wypadku, w którym zginął P. S. - brat B. C.. Sprawca wypadku był nietrzeźwy, we krwi miał 1,4 promila alkoholu. Posiadał ubezpieczenie w (...) SA.

Ubezpieczyciel sprawy wypadku (...) SA w W. odmówił wypłaty odszkodowania siostrze zmarłego B. C. zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. wskazując, iż roszczenie zadośćuczynienia za cierpienie i ból po śmierci brata nie mieści się w kategorii naruszenia dóbr osobistych

B. C. bardzo mocno przeżyła śmierć brata. Gdy nie pracował, często przyjeżdżał do niej i opiekował się jej dzieckiem, gdy ona i jej mąż byli w pracy - czasami mieszkał u niej kilka dni, nawet tydzień. Wspólnie spędzali wszystkie święta i uroczystości rodzinne. Wspólnie też organizowali wycieczki nad wodę oraz biesiady. Rozmawiali o swoich problemach. Po śmierci brata B. C. załamała się, płakała, budziła się w nocy, miała koszmary. Nie chciała wychodzić z domu. Po dwóch tygodniach mąż nakłonił ją do wizyty u lekarza. Najpierw udała się do lekarza ogólnego, potem do psychologa, z którego korzystała przez ok. 4 miesiące - wizyty odbywały się 1-2 razy w tygodniu. Przyjmowała leki, które następnie stopniowo odstawiła. Mimo to przeżycia wracają np. przy okazji wizyty u jej rodziców. B. C. do dzisiaj ma koszmary i kłopoty ze snem, bardzo przeżywa wizyty na cmentarzu, który odwiedza 3-4 razy w tygodniu, często wspomina okres, gdy jej brat leżał w szpitalu w śpiączce. B. C. miała bardzo dobre relacje z bratem, do dzisiaj nie może pogodzić się z jego śmiercią - wyobraża sobie, że gdzieś wyjechał, ale wróci. Często rozmawia o nim z drugim bratem, rozpamiętuje czy miałby rodzinę, gdyby żył. B. C. do dziś unika spotkań towarzyskich, nie cieszy jej to.

U B. C. po śmierci brata wystąpiła reakcja żałoby, która charakteryzowała się doświadczeniem rozpacz, niedowierzaniem, zaburzeniami snu i łaknienia, wycofaniem społecznym. Funkcjonowanie B. C. w następstwie śmierci brata nie przekraczało pod względem formy, treści i czasu normalnej, fizjologicznej reakcji żałoby. Stan ten nie jest rozstrojem zdrowia rozumianym jako choroba psychiczna, nie daje podstaw do wnioskowania o uszczerbku na zdrowiu. Aktualnie u B. C. nie stwierdza się istotnych zaburzeń funkcjonowania psychologicznego.

Pełnomocnik B. C. zwrócił się do (...) SA o wypłatę na jej rzecz zadośćuczynienia; pismo zostało doręczone w dniu 23 października 2012 r.

W następstwie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie częściowo. Sąd wyjaśnił, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, zgodnych zeznań świadka R. C. i powódki oraz niekwestionowanej przez strony opinii biegłego psychologa. Stan faktyczny w sprawie jest w istocie niesporny, spór dotyczy istnienia podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego.

Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się więc do tego, że w sytuacji zaistnienia szkód określonych w § 2 tego przepisu, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Odpowiedzialność odszkodowawcza z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej została uregulowana w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych / Dz. U. Nr 124, poz. 1152 /.

Zgodnie z art. 34 cyt. ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Zgodnie z art. 35 cyt. ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła

szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Art. 36 cyt. ustawy stanowi, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej, której przekroczenie w okolicznościach niniejszej sprawy nie wchodzi w grę.

Na podstawie art. 19 cyt. ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, iż do wyrządzenia szkody doszło w następstwie ruchu pojazdu mechanicznego. Zdaniem Sądu niewątpliwym jest także, iż zachodzą podstawy odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody.

W ocenie Sądu pierwszej instancji podstawą prawną powództwa jest art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Należy mieć na uwadze, że zdarzenie, z którego powód wywodzi roszczenie, miało miejsce w dniu 7 maja 2002 r., a zatem przed dniem wejścia w życie art. 446 § 4 k.c., który obowiązuje od dnia 3 sierpnia 2008 r. i wobec tego nie może być podstawą rekompensowania krzywdy doznanej przez B. C..

Zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem Sądu Najwyższego, Sąd może przyznać członkom rodziny zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę także wówczas, gdy śmierć bliskiego nastąpiła przed 3 sierpnia 2008 r. / p. uchwała SN z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Biuletyn Sądu Najwyższego 2010 / 10/ 11, uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32 / 11, Biuletyn Sądu Najwyższego 2011 / 7 / 9 /.

Sąd Najwyższy, mimo początkowo rozbieżnego orzecnictwa i sporów w doktrynie, przyjął zatem ostatecznie możliwość uzyskiwania tej szczególnej rekompensaty, także za szkody powstałe przed w/w datą, pod warunkiem że się nie przedawniły, a więc zanim takie świadczenie wprost wpisano do kodeksu cywilnego. Wątpliwości na powyższym tle powstały z tego względu, iż nowela wprowadzająca przepis art. 446 § 4 k.c. nie zawierała przepisów przejściowych, co do zasady nie miało zatem zastosowania do wcześniejszych zdarzeń. Obecnie jednak Sąd Najwyższy rozstrzygnął te wątpliwości w sposób wskazany wyżej.

Zdaniem Sądu Rejonowego śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do kategorii dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból i cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego za zerwanie więzi osobistej, rodzinnej wskutek śmierci osoby bliskiej wywołanej przestępstwem członkom rodziny należy się zadośćuczynienie pieniężne. Sąd Najwyższy wskazał, iż najbliższemu członkowi rodziny przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Na podstawie wskazanego przepisu kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności ból, cierpienie i poczucie osamotnienia po śmierci członka najbliższej rodziny. Śmierć osoby bliskiej stanowi zwykle wielki wstrząs dla rodziny, a cierpienia fizyczne, jakie się z tym wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar - tym większy, im mocniejsza była więź emocjonalna łącząca zmarłego z najbliższymi.

Wysokość samego zadośćuczynienia powinna uwzględniać wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz kompensacyjny charakter zadośćuczynienia - jego wysokość winna przedstawiać odczuwalną wartość, także na tle ogólnych warunków ekonomicznych i poziomu zamożności społeczeństwa / por. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57 / 72, OSNCP 1972, z. 10 poz. 183, wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203 / 65, OSPiKA 1966, poz. 92 /.

W ocenie Sądu w przypadku powódki wystąpiły przesłanki do przyznania zadośćuczynienia w żądanej i zasądzonej kwocie. Zostało wykazane, że powódka bardzo mocno przeżyła śmierć brata oraz zerwanie więzi rodzinnych.

Odczuwała wszystkie emocje i uczucia związane z żałobą po śmierci osoby bliskiej - żal, ból, smutek, przygnębienie, pustkę. Emocje te i uczucia były tak silne, że nie mogła poradzić sobie z nimi sama i musiała korzystać z pomocy psychologa. Był to dla niej wielki wstrząs tym bardziej, że jej relacje z bratem były szczególnie bliskie. Powódka do dziś nie może sobie poradzić z brakiem brata, odczuwa ten brak. Istniała pomiędzy nimi silna więź emocjonalna. W ocenie Sądu śmierć brata była dla powódki źródłem dużych cierpień psychicznych. Brat był dla powódki osobą szczególnie bliską, dużo czasu poza pracą spędzali razem, brat miał także bardzo dobre relacje z dzieckiem powódki - kochał je i opiekował się nim często, a to, biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, bardzo zbliża ludzi. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie daje pełne podstawy do przyjęcia, iż więź rodzinna łącząca powódki z bratem była tak silna, iż jej zerwanie stanowi naruszenie dóbr osobistych powódki dających podstawę do zastosowania art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Wysokość przyznanego powódce zadośćuczynienia uwzględnia powyższe okoliczności, w szczególności rozmiar jej cierpień po śmierci brata - na tle ogólnych warunków ekonomicznych i poziomu zamożności społeczeństwa. Zasądzona kwota przedstawia realną, odczuwalną wartość, jednakże nie jest zawyżona. Sąd wziął pod uwagę zarzut przyczynienia się brata pozwanego do powstania szkody, jako że zdecydował się pojechać samochodem z kierowcą będącym pod wpływem alkoholu. W ocenie Sądu nie ma jednak podstaw do przyjęcia, iż przyczynienie to wynosi aż 50 %. Zasadnym byłoby w niniejszej sprawie żądanie zadośćuczynienia w kwocie 15.000,00 zł. Zasądzona kwota 10.000,00 zł uwzględnia zarówno przyczynienie się brata powódki do powstania szkody, jak i znaczny wpływ czasu od jej powstania. Odsetki zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu - po upływie miesięcznego terminu od dnia przyjęcia przez ubezpieczyciela pisma zawierającego żądanie zadośćuczynienia, zgodnie z żądaniem pozwu - na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

W ocenie Sądu powódka ostatecznie nie wykazała wystąpienia szkody w zakresie przewyższającym przyznane zadośćuczynienie. Należało zatem oddalić żądanie w kwocie przekraczającej 10.000,00 zł.

Sąd Rejonowy wyjaśnił również, że chybiony jest podnoszony przez pełnomocnika pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Śmierć P. S., brata powódki, była wynikiem występku, którego sprawca został prawomocnie skazany. Termin przedawnienia roszczenia należy w takim wypadku liczyć zgodnie z treścią art. 442 § 2 k.c. który stanowi, że jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Nie ma tutaj zatem zastosowania termin przedawnienia określony w art. 442 § 1 k.c., na który to przepis powołuje się pełnomocnik pozwanego.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Na koszty poniesione przez powoda składają się: 625,00 zł - opłata sądowa od pozwu, 17,00 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa, 2.400,00 zł - tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 330,00 zł - tytułem kosztów opinii biegłego; łącznie 3.372,00 zł. Ponieważ powódka wygrała sprawę w 80 %, poniesione koszty sądowe należało zasądzić również w 80 % - tj. kwotę 2.697,60 zł.

Zgodnie z art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę pomiędzy kwotami pobranymi od strony, a kosztami należnymi. Tym samym nadpłata dokonana przez powoda na poczet opinii biegłej nie została rozliczona w kosztach procesu, gdyż zostanie mu zwrócona po zakończeniu postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pełnomocnik pozwanego zaskarżając go w części tj. co do punktu 1 wyroku, w którym Sąd zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki B. C. kwotę 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2012 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie rozliczenia kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1/ naruszenie prawa materialnego, tj. :

- przepisu art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. przez przyjęcie, że powódce przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych - więzi rodzinnych, szczególnych więzi emocjonalnych między członkami rodziny i to w kwocie nieodpowiedniej, rażąco wygórowanej, gdy tymczasem podstawę roszczeń o zadośćuczynienie za krzywdę wywołaną śmiercią osoby bliskiej stanowi art. 446 par. 4 k.c., przy czym dotyczy on szkody wywołanej czynem niedozwolonym mającym miejsce po dniu 3 sierpnia 2008 r.,

- przepisu art. 362 k.c., poprzez uznanie, że w przedmiotowej sprawie wprawdzie miała miejsce okoliczność pozwalająca na przyjęcie, że bezpośrednio poszkodowany P. S. przyczynił się do zaistnienia zdarzenia oraz do powstania szkody, ale przyczynienie to wynosi 30 %, chociaż strona powodowa w uzasadnieniu pozwu przyznała przyczynienie się P. S. do powstania szkody i to w rozmiarze 50 % objętym zarzutem zgłoszonym przez pozwanego,

2/ naruszenie przepisu par. 10 ustęp 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów / Dz. U. nr 26, poz. 310 z późn. zm./, stanowiącego odpowiednik art. 34 ustęp 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych / Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm./ w brzmieniu obowiązującym przed 11 lutego 2012 r. poprzez przyjęcie, że umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność odszkodowawczą za naruszenie dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie,

Zarzucając powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa całości, zmianę postanowienia o kosztach procesu i orzeczenie o kosztach z uwzględnieniem wyniku postępowania apelacyjnego oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie podziela argumentów przedstawionych przez pełnomocnika pozwanego mających świadczyć o nieprawidłowym zastosowaniu przepisu art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Powołane przepisy mają niewątpliwie zastosowanie w przedmiotowej sprawie.

Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Oznacza to, że przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, a ochrona w nim przewidziana dotyczy wszystkich dóbr osobistych rozumianych, jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego. Warunkiem przyznania omawianej ochrony jest doniosłość dobra w odczuciu społecznym. W polskiej tradycji społecznej ciągle istotną rolę przyznaje się możliwości życia w rodzinie. Rodzina rozumiana jako związek najbliższych osób, które łączy nie tylko więzi wynikające z pokrewieństwa lub zawarcia małżeństwa, ale także z faktu wspólnego zamieszkiwania podlega szczególnej ochronie prawnej o czym świadczy chociażby treść art. 71 Konstytucji RP. Wskazany przepis nakłada na państwo obowiązek uwzględniania w prowadzonej polityce społecznej i gospodarczej dobra rodziny. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia w rodzinie i utrzymania więzi rodzinnych stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega wskazanej na wstępie ochronie.

Skarżący nie kwestionuje ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego. Uznając poczynione ustalenia za własne Sąd Okręgowy stwierdza, iż wynikający z nich wniosek, że doszło do naruszenia dobra osobistego powódki do życia w pełnej rodzinie w wyniku śmierci brata jest prawidłowy. Powódka była blisko związana z bratem. Fakt, iż ten był pełnoletni, jest bez znaczenia, bowiem okoliczność ta nie świadczy o tym, iż wiążąca ich więź rodzinna nie była silna. Niewątpliwie na skutek śmierci brata, powódka została pozbawiona możliwości funkcjonowania w pełnej rodzinie, kontaktu z osobą bliską. Skoro powódka pozostawała z bratem w bliskich relacjach, to nagłe zerwanie tych więzi musiało spowodować po jego stronie ból, cierpienie, poczucie krzywdy. Konsekwencją śmierci w wypadku było więc naruszenie dóbr osobistych powódki.

Powyżej przedstawionego stanowiska nie mogą zmienić przywołane przez skarżącego w uzasadnieniu apelacji argumenty, iż przepisy wskazane w pozwie oraz w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji dotyczą innych sytuacji i w niniejszym przypadku nie mają zastosowania. Wprowadzenie w sierpniu 2008 r. nowej regulacji prawnej, jaką stanowi art. 446 § 4 k.c. nie wyklucza w ocenie Sądu Okręgowego możliwości przyznania zadośćuczynienia na podstawie powołanych wyżej przepisów, ani tym bardziej nie świadczy o braku racjonalności ze strony ustawodawcy. Wprowadzenie do porządku prawnego przepisu art. 446 § 4 k.c. przewidującego wprost możliwość przyznania zadośćuczynienia za krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej spowodowało jedynie zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Wątpliwości, co do relacji przepisu art. 446 § 4 k.c. do przepisu art. 488 k.c. wyjaśnił Sąd Najwyższy w cytowanej również przez Sąd pierwszej instancji, uchwale z dnia 27 października 2010 r. (sygn. akt CZP 76/10; publ. Biuletyn SN 2010, nr 10 s. 11) uznając, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 488 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

W uzupełnieniu powyższego poglądu podnieść należy, że w przypadku zdarzeń, które miały miejsce po wskazanej wyżej dacie, w zależności od okoliczności sprawy i woli pokrzywdzonego zadośćuczynienie może być dochodzone zarówno na podstawie przepisu art. 446 § 4 k.c. jak i art. 448 k.c.

We wniesionej apelacji strona pozwana podniosła, iż w polskim systemie prawa cywilnego zasadą jest, że odszkodowanie z powodu czynu niedozwolonego przysługuje wyłącznie poszkodowanemu tj. osobie, przeciwko której ten czyn był skierowany, wskazując jednocześnie, że innym osobom (w tym najbliższym członkom rodziny zmarłego) pokrzywdzonym pośrednio, świadczenia o charakterze odszkodowawczym nie przysługują.

Sąd Okręgowy nie podziela powyższego poglądu. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Spowodowanie na skutek deliktu śmierci osoby dotyka w sposób bezpośredni również jej najbliższych, a źródłem ich krzywdy, polegającej na zerwaniu więzi rodzinnych, jest czyn niedozwolony.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zawarty w apelacji zarzut naruszenia przepisu § 10 ust 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. (odpowiednika art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Powołany przepis nakłada na ubezpieczyciela obowiązek naprawienia szkody powstałej na skutek wypadku komunikacyjnego. W ocenie Sądu Okręgowego właściwe stosowanie powołane przepisu nie może się ograniczyć tylko do zastosowania językowych reguł jego wykładni. Dla właściwego określenia katalogu zdarzeń objętych jego dyspozycją niezbędna jest wykładnia funkcjonalna i celowościowa. Właściwa interpretacja powołanego wyżej przepisu wymaga odwołania się w pierwszej kolejności do treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie, z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Powstanie obowiązku zapłaty przez zakład ubezpieczeń (ubezpieczyciela) odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest, więc konsekwencją powstania odpowiedzialności ubezpieczonego, za szkody wyrządzone osobom trzecim. Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma więc ze swej istoty charakter akcesoryjny - gdy ubezpieczony stanie się zgodnie z przepisami prawa cywilnego odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, dochodzi do powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec tej osoby z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Podkreślić należy, że zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza co do zasady zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Przyjąć należy również, że w przypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel przejmuje na siebie pełną odpowiedzialność za następstwa zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) są zobowiązania pieniężne ubezpieczającego, które ubezpieczyciel zobowiązuje się za niego wykonać. Celem ubezpieczenia OC nie jest zwolnienie sprawcy szkody od odpowiedzialności, lecz zapewnienie poszkodowanym wynagrodzenia doznanych szkód w drodze przejęcia przez ubezpieczyciela

zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego albo ubezpieczonego. Należy zauważyć, że ochrona w ubezpieczeniu OC odnosi się nie do poszczególnych przedmiotów, lecz do globalnej sytuacji majątkowej ubezpieczającego, która mogłaby doznać uszczerbku z powodu powstania u niego obowiązku zapłaty odszkodowania.

W świetle powyższych uwag, stanowisko pozwanego, który kwestionuje możliwość przypisania ubezpieczycielowi odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych członka rodziny zmarłego (powódki) na skutek wypadku komunikacyjnego, nie może zostać uwzględnione. Również twierdzenie strony pozwanej, że odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje jedynie naprawienie szkód, których następstwem jest: uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, wobec okoliczności, że dyspozycją przepisu § 10 ust 1 powołanego wyżej rozporządzenia objęto również następstwo zdarzenia objętego ochrona ubezpieczeniową w postaci śmierci uczestnika wypadku, nie zasługuje na akceptację. Powyższy pogląd, wyrażony w uzasadnieniu apelacji całkowicie pomija niekwestionowane dotychczas również w praktyce działalności instytucji ubezpieczeniowych stanowisko, iż akcesoryjna odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje zadośćuczynienie za krzywdę wobec poszkodowanego w wypadku. Omawiany przepis nie daje żadnych podstaw aby jego zastosowanie ograniczyć jedynie do zadośćuczynienia należnemu wyłącznie osobie będącej uczestnikiem wypadku.

Wydając zaskarżone orzeczenie sąd pierwszej instancji naruszył natomiast przepis art. 362 k.c. Sąd nieprawidłowo przyjął, że przyczynienie się brata powódki do powstania szkody uzasadnia zmniejszenie należnej tytułem zadośćuczynienia kwoty o 30 %. W ocenie Sądu Okręgowego przyczynienie z pewnością było wyższe skoro pozostawało w związku z decyzją P. S. o podróży z nietrzeźwym kierowcą. Ponadto brak było podstaw do obniżania przyczynienia, którego wysokość była niesporna między stronami w sytuacji gdy nie poczyniono żadnych ustaleń odnoszących się do przebiegu wypadku.

Powyższe uchybienie nie może jednak skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia. Przyjęta przez Sąd pierwszej instancji kwoty 15000 zł jako właściwa z tytułu zadośćuczynienia była zbyt niska, nie uwzględniała szczególnie bliskich relacji pomiędzy powódką a bratem, oraz faktu że niewątpliwie cierpienie powódki były pogłębione z uwagi na fakt, że śmierć P. S. była poprzedzona kilkumiesięczną walką o jego życie. Powyższe uzasadnia przyjęcie, że należne zadośćuczynienie winno zamykać się w kwocie 20 000 zł. co przy uwzględnieniu zaakceptowanego przez strony postępowania stopnia przyczynienia do powstałej szkody na poziomie 50 % prowadzi do wniosku, że brak podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. apelację pozwanego oddalił, jako nieuzasadnioną.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 600 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych (§ 6 w zw. z § 13 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie... ; TJ Dz. U. z 2013 r. poz. 461).